

SOLEO, ANIA I HANIA

Tak się zaczyna mój kolejny szary dzień
Kumple w robocie a ja jeszcze śpię
Otwieram oczy słyszę jakiś głos
Cholera jasna co za sos

Dwie młode panie w łóżku mym
Są rozebrane ale wstyd
Co ja mam zrobić wiać czy nie
Co teraz będzie kto to wie

Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą
Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą

Jak to możliwe ze dziewczyny w łóżku dwie
Zawsze mówiłem jedna więcej nie
Przecieram oczy patrzę to nie żart
A budzik dzwoni pora wstać

To będzie koniec złapią mnie
Muszę uciekać ukryć się
Gdzie moja wina gdzie mój błąd
Zabieram rzeczy znikam stąd

Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą
Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą

Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą
Ania po lewej Hania po prawej
Takie niegrzeczne i takie nagie
Zaraz się zbudzą i mnie dopadną
Może się schowam to mnie nie znajdą